

Ursus będzie coraz bardziej nowoczesny

ANDRZEJ JACZEWSKI,
prezes Przedsiębiorstwa
Inwestycyjno-Budowlanego
Ebejot

Czy Skorosze to dobre miejsce do zamieszkania?

Bardzo dobre. Od połowy lat dziewięćdziesiątych rozwija się tutaj budownictwo mieszkaniowe oferując relatywnie tanie własne M. Mieszkańcami Skoroszy są osoby przeprowadzające się do Warszawy, które szukają dobrego jakościowo mieszkania w przystępnej cenie. Takie właśnie mieszkania oferujemy naszym klientom.

A czy ci klienci nie mają oporów do zamieszkania w Ursusie – dzielnicy kojarzonej głównie z fabryką traktorów i z robotniczymi osiedlami?

Stereotypy, które funkcjonują w opinii publicznej, nie mają odzwierciedlenia w rzeczywistości. Zakłady Przemysłu Ciągnikowego upadły, a współczesny Ursus podąża drogą rozwoju Ursynowa czy Woli stając się atrakcyjną dzielnicą mieszkaniową.

Jakie walory oferuje Ursus osobom chcącym tu zamieszkać?

Ursus – według policyjnych statystyk jest jedną z najbezpieczniejszych dzielnic Warszawy. Jest cichym i spokojnym miejscem, posiadającym dużo terenów zielonych. Ma jedno z najnowocześniejszych i najbezpieczniejszych placów zabaw dla dzie-

ci. To wszystko sprawia, że jest bardzo dobrym miejscem do zamieszkania dla młodych małżeństw z dziećmi.

Z przeprowadzonego ostatnio przez Instytut Homo Homini badania „Dzielnica Ursus w percepcji jej mieszkańców” wynika, że Ursus jest również odpowiednim miejscem do zamieszkania dla osób dobrze zarabiających i dobrze wykształconych. Spośród ankietowanych 81,2 proc. osób deklaruje, że posiada wykształcenie wyższe, a ponad połowa mieszkańców przyznaje, że zarabia powyżej 3000 netto na jednego członka rodziny.

Skąd pomysł przeprowadzenia tego badania?

Jest ono jednym z elementów trwającej kampanii wizerunkowej Ursusa. Wspólnie z Panem Burmistrzem podjęliśmy działania na rzecz pokazania właściwego oblicza naszej dzielnicy. Nie zrywając z historią chcemy przedstawić współczesny Ursus, który w dynamiczny sposób przekształca się w nowoczesną dzielnicę Warszawy. Zmianę wizerunku zaczynamy od zmiany symboliki. Stąd pomysł na promocję niedźwiedzia, który jest w herbie Ursusa. Został już ogłoszony konkurs na jego rzeźbę, która stanie na Skoroszach. W planach jest również konkurs dla uczniów szkół i przedszkoli pod hasłem „Mój niedźwiedź dla Ursusa”. Niedługo o niedźwiedziach z Ursusa usłyszą również warszawiacy. Dla nich przewidzieliśmy różnego rodzaju akcje i happeningi promujące niedźwiedzia jako właściwy symbol naszej dzielnicy.



Ale czy same działania wizerunkowe wystarczą, aby zakończyć z pokutującym wśród warszawiaków przekonaniem, że Ursus to przyfabryczna dzielnica?

Akcje promocyjne mają jedynie otworzyć oczy warszawiakom na zmiany jakie zachodzą w Ursusie. Weźmy chociażby komunikację, która jest jedną z podstawowych bolączek mieszkańców. Dzięki planowanym i realizowanym inwestycjom dojazd z Ursusa do centrum Warszawy jak i wyjazd z Ursusa we wszystkich kierunkach Polski będą łatwiejsze niż z Białoleki, Wawra, Bemowa lub Ursynowa. Warto wziąć ten aspekt pod uwagę przy wyborze miejsca zamieszkania.

Będą nowe osiedla na Skoroszach?

Na osiemnastu hektarach wybudowaliśmy już ponad 3,5 tys. mieszkań. Planujemy kolejne gdyż klienci, którzy parę lat temu wybrali naszą ofertę, dziś przychodzą do nas po większe mieszkania. Nie traktują oni Ursusa jako etapu przejściowego na drodze do zamieszkania w innych dzielnicach Warszawy. Chcą pozostać na Skoroszach – dzielnicy ludzi młodych i dynamicznych – i z tego cieszymy się najbardziej.